

## Katecheza II - Niedziela 22 września

### **POZDROWIENIE: „PAN Z WAMI!” - BÓG JEST NAPRAWDĘ Z NAMI**

Pierwszym celem tych słów jest oznajmienie wiernym Bożej obecności. „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). Uświadomienie sobie tego faktu ma nie tylko pomóc nam w otwarciu się na obecność Boga w liturgii, ale też uwrażliwiać nas na prawdę o bliskości Boga w naszym codziennym życiu.

Naszą odpowiedzią na to pozdrowienie są słowa: „I z duchem twoim!”. Wyrażają one naszą wiarę, że Jezus Chrystus jest obecny również w osobie celebransa - kapłana przez sakrament święceń.

Msza Święta jest momentem, w którym wszyscy mogą stwierdzić: kiedy Pan gromadzi nas na liturgii takimi, jakimi jesteśmy, wtedy czyni nas, grzeszników, uczestnikami czegoś zupełnie wyjątkowego.

### **AKT ŻALU - DLACZEGO NA POCZĄTKU MSZY ŚWIĘTEJ PUBLICZNIE PROSIMY O PRZEBACZENIE?**

Msza Święta jest spotkaniem Boga z grzesznikami, którzy chcą zostać oczyszczeni przez to spotkanie. **Dlaczego dokonuje się to publicznie?** Liturgia jako najlepsza szkoła modlitwy i duchowości uczy nas, że grzech i wybawienie z grzechu to nie są sprawy prywatne, lecz sprawy całego Kościoła. Na moich grzechach Kościół realnie traci, tak samo jak zyskuje na moim uświęceniu. Przez grzech nie tylko sam oddalam się od Boga, lecz także utrudniam do Niego dostęp ludziom, którzy są wokół mnie. Zanim więc zjednoczymy się we wspólnej komunii, odbudowującej popsute relacje z Bogiem i z innymi ludźmi, chcemy wszyscy razem uznać swój grzech, przeprosić się i prosić wzajemnie o modlitwę. Taki jest sens aktu pokuty. Wyznajemy w nim, że każdy grzech niszczy lub uszkadza relację z Bogiem, z Najświętszą Maryją Panną, ze świętymi w niebie, a także z innymi braćmi i siostrami, członkami Kościoła, nawet tymi, których osobiście nie znamy.

W akcie pokuty ważne jest więc nie tyle skonfrontowanie się ze swoimi grzechami, lecz przede wszystkim spotkanie ze Zmartwychwstałym Panem Jezusem, i Jego mocą, która pokonuje w nas wszelkie zło. Gdy śpiewamy *Kyrie eleison*, czyli „Panie, zmiłuj się nad nami” nie tylko prosimy, aby Bóg zmiłował się nad nami, ale przede wszystkim ogłaszamy Jego zwycięstwo nad naszym grzechem i wyrażamy pragnienie, aby żyć w Jego mocy na co dzień.

### **„GLORIA” – CHWAŁANA WYSOKOŚCI BOGU**

W tej pieśni pochwalnej łączymy się z aniołami, którzy głoszą wielkie dzieła Boga względem nas, a zwłaszcza to, że Syn Boży stał się człowiekiem, dzięki czemu mamy Eucharystię. Wychwalamy Boga również za to, że przez swoją śmierć i zmartwychwstanie zbawił nas - dzięki czemu niebo znów stanęło przed nami otworem. Bóg jest wielki i nieogarniony, a człowiek nie znajduje odpowiedniego

i jednoznacznego określenia dla uczczenia Jego majestatu. Chwała, którą oddajemy Bogu jest wyrazem dumy dzieci Bożych, które dostępują zaszczytu podziwiania i wychwalania wielkości Boga. Jego wewnętrzne bogactwo (chwała) staje się bowiem naszym udziałem oraz źródłem naszego życia i uwielbienia. To jest nasze uwielbienie i dziękczynienie składane Bogu za objawienie się w nas Jego chwały.

## KOLEKTA - MODLITWA KAPŁANA, W KTÓREJ ZBIERA ON WSZYSTKIE NASZE MODLITWY

Ostatnim elementem obrzędów wstępnych jest kolekta. Jest to krótka, ale niezwykle ważna modlitwa kapłana, która następuje po akcie pokuty i hymnie *Chwała na wysokości Bogu*.

Słowo „kolekta” oznacza „rzeczy zbierane razem”. Kapłan zbiera tu wszystkie nasze intencje, prośby i dziękczynienia, z którymi przychodzimy na Mszę Świętą. Gdy wypowiada wezwanie: „Módlmy się”, następuje chwila ciszy: jest to czas, abyśmy w **naszym sercu wzbudzili w sobie intencję Mszy Świętej i wypowiedzieli ją przed Bogiem. Jest to moment, w którym chcemy nazwać to, co nosimy w sercu, i przedstawić to Bogu. Staramy się wzbudzić w sobie również wiarę, że Msza Święta jest spotkaniem z żywym Bogiem, który zna nasze życie, wie, czego nam potrzeba.**

Moment modlitewnego wyciszenia jest nam również potrzebny jako łącznik pomiędzy obrzędami wstępnymi i liturgią słowa. Kończymy wówczas tę część Mszy Świętej, której zadaniem jest uświadomienie sobie obecności Boga, związane z prośbą, aby sam Bóg uzdolnił nas do godnego uczestnictwa w Eucharystii. Wyciszamy się, aby otworzyć się na to wszystko, co Bóg zechce skierować do nas w swoim słowie.

To również czas, kiedy wsluchujemy się w treść wypowiedzanej przez kapłana modlitwy, która składa się z czterech części. Zaczyna się od wezwania Boga (np. „Boże Ojczy wszechmogący...”). Po nim wspominamy, co Bóg zrobił dla nas, a co ma dla nas szczególne znaczenie w tym konkretnym dniu. W kolejnej części prosimy, aby dokładnie to samo uczynił dzisiaj z nami. Na końcu oddajemy Bogu chwałę, uwielbiając Go w Trójcy Świętej.

Zwróćmy też uwagę na sposób, w jaki kapłan wypowiada tę modlitwę. Gest podniesionych rąk znany jest już ze Starego Testamentu. Ma on podwójne znaczenie. Najpierw jest przypomnieniem krzyża. Poprzez ten gest przypominamy więc sobie znowu, że wszystko, co otrzymujemy od Boga, zawdzięczamy Jezusowi Chrystusowi - Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Jest to też gest otwartych dłoni, czyli gest człowieka, który staje przed Bogiem jak żebrak i prosi „Ojczy... wszystko, co mam, mam od Ciebie. Proszę, pomóż”.

## MODLITWA PSALMEM RESPONSORYJNYM?

Liturgia słowa jest dialogiem, czyli rozmową Boga ze zgromadzonym ludem. W liturgii nie tylko Bóg zabiera głos, ale także my dajemy w niej odpowiedź Bogu, posługując się słowami psalmu responsoryjnego.

Tekst psalmu jest dobrany odpowiednio do pierwszego czytania. To połączenie pomaga nam kontynuować rozważanie nad tym, co Bóg przed chwilą powiedział do nas przez swoje słowo. My natomiast odpowiadamy refrenem, na ogół jednym wersem psalmu, który pomaga nam przyswoić przesłanie Pisma Świętego.

Aby dobrze modlić się psalmem responsoryjnym, spróbujmy

w liturgii wsluchać się najpierw w słowa, które śpiewa kantor. Zadaniem kantora jest tak zaśpiewać psalm, aby nie skupiać uwagi na sobie, nie rozpraszać wiernych zbyt szybkim lub zbyt wolnym śpiewaniem, lecz w najpiękniejszy sposób podać tekst psalmu, aby dotarł do serc słuchaczy.

W modlitwie psalmami ważne jest też nasze własne zaangażowanie. Śpiewajmy z głębi serca refren psalmu, czyniąc go swoją modlitwą w tych wszystkich radościach i troskach, które aktualnie przeżywamy.